



MOHAMMED SAHIR, syn zamordowanego króla Afganistanu, ma według ostatnich depech — wstąpić na tron.

EXPRES

WIECZORNY ILUSTROWANY.



MAJOR FEY, wicekanclerz Austrii, miał nie padł ofiarą zamachu na jego życie. Szofer, który miał rozmyślnie spowodować katastrofę samochodową został aresztowany.

R. IX.

WTOREK, 14 LISTOPADA 1933 R.

CENA 10 GROSZY

Nr. 317

Odpowiedzialność Hitlera za losy Europy

Władca trzeciej Rzeszy jest dziś najpotężniejszym autokrata, w którego rękach spoczywa odpowiedzialność za pokój lub wojnę

Masowe aresztowania w Niemczech. — Byli ministrowie w więzieniu

Bruksela, 14 listopada.
Wybory niemieckie nie wywołały w Belgii wiekszego wrażenia. „Le Soir” pisze, że Hitler, będący panem absolutnym Niemiec, jest dziś najpotężniejszym autokrata świata.

W rękach jego spoczywa obecnie całkowita odpowiedzialność za pokój lub wojnę.

Paryż, 14 listopada.
Przewodniczący komisji spraw zagranicznych senatu, Henry Berenger, zamieszcza we wtorkowym wydaniu „Agence Economique et Financiere”, artykuł, w którym twierdzi, iż byłoby naiwnością nie do darowania ze strony jakiegokolwiek francuza, gdyby przykładał najmniejszą wiarę do zapewnień Hitlera i jego podkomendnych, dawanych w przeddzień lub nazajutrz po dacie 12 listopada.

Sen. Berenger uważa za szyderstwo

proponując rozmowy bezpośrednie z Francją po groźbach, ponowionych w książce Hitlera „Mein Kampf”, która jest ewangelją hitlerowców.

Berlin, 14 listopada.
Prasa niemiecka twierdzi na podstawie opinii kół miarodajnych, iż nowowybrany Reichstag zwołany zostanie na po-

siedzenie konstytuujące z końcem listopada lub w pierwszych dniach grudnia r. b. — Reichstag obradować będzie w sali opery Krolla, na dawnym Placu Republiki.

Monachjum, 14 listopada.
Policja kryminalna aresztowała dziś wiele wybitnych osobistości, które

przed dojściem do władzy Hitlera odgrywały bardzo poważne role w życiu politycznym Niemiec.

Wśród aresztowanych znajdują się m. in. b. ministrowie Brauns, Stoegerwald, profesor uniwersytetu Dessauer, b. kanclerz Marx i dr. Hohn, wszyscy z b. obozu centrowego.

Sąd nad Hitlerem w Izbie Gmin

Anglja nie dopuści do rewizji granic

Londyn, 14 listopada.
Dalszy ciąg wczorajszej debaty w izbie gmin nad sprawą polityki rozbrownionego rządu wykazał, że cały szereg posłów zajmuje stanowisko zdecydowanie antyniemieckie i wzywa do stanowczej akcji Wielkiej Brytanji przeciwko tym, którzy czynią pokój wątpliwym.

Labourysta Wedgwood stwierdził, że Niemcy specjalnie pielęgnują swe rzekome krzywdy, aby utrzymać stały pokarm dla swych pretensyj i tą drogą podniecać imaginację narodową. Niemcy zdecydowanie dążą do uzbrojenia.

Nikt pod tym względem ani ich ducha, ani umysłów nie zmieni.

„Wobec tego — podkreślił Wedgwood — jeżeli nie poskutkują rady, muszą poskutkować groźby. W danej chwili Niemcom brak tylko jeszcze pieniędzy dla szeroko zakrojonego zbrojenia się. Dzisiaj Niemcy sięgają po Zagłębie Saary, jutro sięgną po Gdańsk, pojutrze po Pomorze, po Austrię itd. Tęgo ducha Niemiec trzeba unieszkodliwić, póki czas.

Rząd brytyjski winien wyraźnie oświadczyć, czy i jak daleko pozwoli Niemcom na zmianę terytorjalnych po-

stanowień traktatów. (Głosy w izbie: „Ani na centymetr!”).

Londyn, 14 listopada

W dalszym ciągu wczorajszego posiedzenia izby gmin przedstawiciel Labour Party Wedgwood oświadczył, że najpilniejszym obowiązkiem cywilizacji jest położyć kres duchowi, panującemu obecnie w Niemczech.

Apetyty niemieckie ciągle wzrastają — kiedy nareszcie krzyknijemy „stój!”

10 osób zatrutych we Florencji

Rzym, 14 listopada.

(t) Wielkie poruszenie wywołało w Florencji masowe zatrucie kilku rodzin. Ogółem zatrutych zostało 10 osób, które w stanie ciężkim przewieziono do szpitala.

Dochodzenie wykazało, że zatrucie nastąpiło po spożyciu chleba, przyczem jak się okazało, zatruta była mąka. Policja wszczęła w tej sprawie energiczne dochodzenie.

Dwaj polacy ofiarą katastrofy

Paryż, 14 listopada.

(t) W Aneville we Francji miał miejsce tragiczny wypadek, któremu uległo kilku robotników polskich.

Dwaj polacy Kazimierz Sowela i Adam Sołtyś pracowali w jednej z hut przy układaniu rusztowania ze sztab żelaznych.

W pewnej chwili całe rusztowanie przewróciło się, a robotnicy zostali po- grzebani pod żelaznymi sztabami. Obaj ponieśli śmierć.

Samobójstwo

Łódź, 14 listopada.

(kg). — Dziś rano we wsi Guzów, gm. Gospodarz pod Łodzią, 33-letni właściciel sklepu Leon Głaszcz, wystrzelał z rewolweru pozbawił się życia.

Jak się okazało przyczyną rozpaczliwego kroku Głaszcz były niesnaski rodzinne. — Zwłoki zabezpieczono na miejscu do przybycia władz sądowo- lekarskich.

Pożar

Łódź, 14 listopada.

(kg). — Wczoraj przy ulicy Bandur- skiego 8, na placu sportowym „Rapid”, wybuchł pożar. Zapaliła się budka do- zorczy wskutek wadliwego ustawienia kanonki.

Przybyły oddział straży ogniowej pożar zlokalizował. Straty nieznaczne.

Matka i syn w płomieniach

Tragiczny wypadek w domu przy ul. Wólczańskiej

Łódź, 14 listopada.

(kg). — Dziś w godzinach rannych wydarzył się w domu przy ul. Wól- czańskiej 183 straszny wypadek, któ- rego ofiarą padły dwie osoby.

W jednym z mieszkań tej posesji zamieszkuje lokatorka Anna Czerska wraz z 32-letnim synem Rudolfem. — Około godziny 7-ej rano Rudolf, który spał w drugim pokoju usłyszał nagle silną detonację i równocześnie przeraź- liwy krzyk matki. Przerażony wbiegł do kuchni i tu oczom jego przedstawił się straszny widok.

Czerska stała w płomieniach, i pró-

bowała zrzucić z siebie płonącą suknię. Na pomoc matce pośpieszył syn i gdy usiłował ugasić na niej ogień, sam ob- jęty został płomieniami.

Lokatorzy zdusili ogień i wezwali lekarza Kasy Chorych.

Stwierdził on u Czerskich poważny stan i po udzieleniu im pierwszej po- mocy przewiózł do szpitala im. Prez. Mościckiego.

Jak się okazało, tragiczny wypadek miał miejsce wskutek nieostrożności Czerskiej, przy zapalaniu maszyny spi- rytusowej.

Ścisłą kontrolę nad fermami

zapowiada amerykański minister rolnictwa

Chicago, 14 listopada.

Sekretarz rolnictwa, Wallace, zapo- wiedział możliwość roztoczenia ścisłej kontroli nad wszystkimi fermami ame- rykańskimi.

Na przyszłość dla celów rolniczych ma służyć tylko ziemia urodzajna, zaś reszta obszarów ma być przeznaczona na lasy, parki i rezydencje.

Wallace zaznaczył, że to, czego rząd

dokonał do tej chwili, może się zdawać teatralnym, lecz jest tylko słabym pre- ludjum rzeczy, które okażą się niezbęd- ne, zanim Stany Zjednoczone wywalczą sobie właściwe miejsce w rodzinie naro- dów. — Wallace przedstawił wreszcie ponury stan obecny rolnictwa amerykań- skiego i przepowiedział, że w roku 1934 obszary zasiewów zmniejszą się o 14 milionów akrów.

Dach runął na gości weselnych

przygniatając 40 osób. — Cztery osoby poniosły śmierć

Sołja, 14 listopada.

W jednej ze wsi macedońskich w po- bliżu Trnowo, wydarzyła się wstrząsają- ca katastrofa.

W czasie uczyły weselnej, w domu jednego z wieśniaków, zawalił się dach, przygniatając wszystkich gości wesel-

nych w liczbie 40 osób.

Cztery osoby, między nimi pani młó- da, poniosły śmierć, 5 dalszych odniosło ciężkie obrażenia, 25 osób zostało lżej rannych. — Wypadek wywołał w oko- licy wstrząsające wrażenie.

Wybuch szrapnelu

spowodował śmierć 3 włościan

Wilno, 14 listopada.

Donoszą z Dżisny o tragicznym wy- padku we wsi Babice, w kuźni, należą- cej do niejakiego Nowika.

Podczas rozbierania starego szrap- nelu nastąpił wybuch, który spowodował śmierć na miejscu zarówno same- go Nowika, jak dwóch jeszcze innych włościan, obecnych przy manipulowa- niu ze szrapnelem.

Katastrofa lotnicza w New Yorku

New York, 14 listopada.

(t) W Brooklynie miała wczoraj miejsce poważna katastrofa lotnicza. — Samolot pasażerski lecący nad kościo- łem, zawadził o drzewo i spadł na świątynię.

Następnie aparat ześlizgnął się z dachu i runął na chodnik, rozbijając się doszczętnie. Trzej pasażerowie zostali zabici na miejscu a kilku przechodniów odniosło rany.

Mrozy we Włoszech

Rzym, 14 listopada.

(t) Wedle wiadomości z Werony, północne Włochy zostały już nawiedzo- ne licznymi opadami śnieżnymi. W ca- łych północnych Włoszech zapanowała już ostra zima, a w ciągu kilku dni spadł śnieg na wysokość pół metra.

W centralnej Europie panuje w dal- szym ciągu wiosenna niemal pogoda. — Auta jest tak ciepła, że po raz drugi w tym roku zakwitły akacje i fiołki, w niektórych miejscowościach zaś dojrza- ły powtórnie poziomki.

Krwawa tragedia rodzinna we Lwowie

Mąż zastrzelił kochankę wiarołomnej żony

Lwów, 14 listopada. Lwów był terenem krwawej tragedji, która rozegrała się w domu przy ul. Kraszewskiego na Zniesieniu. Bezrobotny zegarmistrz Stanisław Żółkiewicz

wystrzelił z rewolweru, pozbawił życia Tomasza Kuryłę, zatrudnionego w fabryce flaszek.

Po dokonaniu krwawego czynu udał się na policję, oddając się w ręce władz.

Zabójca zeznał, iż Kuryła od dłuższego czasu utrzymywał bliższe stosunki z jego żoną, które kontynuował mimo nlejednokrotnych ostrzeżeń Żółkiewicza.

Epilog tego trójkąta małżeńskiego rozegrał się na podwórzu domu, gdzie zdradzony małżonek sam wymierzył sobie sprawiedliwość.

Zabójca został osadzony w areszcie śledczym.

Zmarła w drodze na ślub

Pod wrażeniem wstrząsającego wypadku narzeczony doznał ataku nerwowego

Lwów, 14 listopada. Na Sygniówce miał odbyć się ślub Pelagji Mrozówny, córki właściciela realności, z niejakim Dymitrem Gerssem. Gdy para młodych miała wyjechać z domu do kościoła nagle Mrozówna zasnęła, a po chwili zemdlna upadła na podłogę.

Zawezwano lekarza, który po przybyciu skonstatował

śmierć panny młodej. Fakt ten wywołał wśród zebranych gości weselnych wielkie przygnębienie. Pan młody doznał wstrząsu nerwowego.

REGULUJE ŻOŁADEK HERBATA PRZECZYSZCZAJACA PLANTOL Mag. A. Bukowskiego

Nieszczęsny los rodziny

W krótkim czasie śmierć zabrała matkę i troje dzieci

Przytyk, 14 listopada. (N) Przed dwoma tygodniami zmarła niejaka Małka Kaczka, matka czworga dzieci. Zaraz po jej śmierci zmarło troje

dzieci: chłopczyk 9 lat, dziewczynka 6 lat, chłopczyk 4 lata.

Krażą pogłoski iż krewnym zmarłej śniło się, że nie będzie dotąd spokojna, aż będzie miała dzieci przy sobie.

JEDYNY PRZYJACIEL KTÓRY NIGDY NIE ZAWODZI TO ORYGINALNE **COLA** PREZERWATYWY

Dr. MED. **Al. Kopciowski** CHOROBY WEWNĘTRZNE Gdańska 37 Tel. 232-55. przyjmuje 7-8 wieczór.

Potężny wzruszający dramat p. t. **„CUDOTWÓRCA“** W rolach głównych: **Sylvia Sidney, Chester Morris i Boris Karloff** oraz film p. t. **„SZYB L. 23“**

Dźwiękowy Kino-teatr **METRO** Przejazd 2 **Dziś i dni następnych!**

GDYBYM MIAŁ MILJON w rol. gł. 15 gwiazd m. in. **Gary Cooper i Willy Gibson.** — 8 reżyserów pod. kier. E. LUBICZA. **Passepartout prócz urzęd. nieważne.**

Dźwiękowy Kino-teatr **ADRIA** **Dziś i dni następnych!**

Teatr Rewji **KOMIKÓW** Al. I-go Maja 2. **DZIŚ 2 przedst.** o g. 8 i 10 w.

Oześ I. — **Wielki bezkonk. reportaż rewjowy Na obie łopatki** w 20 oryginalnych przebojowych obrazach. **MIECZYSLAW MIRSKI, GINA KRASIENKA, KAZIMIERZ BAJON, ENRICO & LUCY, WAĆLAW ORSKI, 4 POLUX - OSTROWSKICH, BALET LUZIŃSKIEJ, Ira — Rena — Merl, Z. SZAJDZIŃSKA, MIECIO WALEWSKI**

DZWIĘKOWE KINO „SŁONCE“ NAPIÓRKOWSKIEGO 28 Od wtorku dnia 14 listopada r. b. i dni następnych nasz wielki bezkonkurencyjny podwójny program I. **Najbardziej emocjonujący, niesamowity i osobliwy film jaki dotychczas stworzyła kinematografia**

Pierwszorzedny dźwiękowy KINO - TEATR **AMOR** daw. ROXY POMORSKA 89. Tel. 248-05

Dziś i dni następnych! **Maurice Chevalier** oraz **Jeanette Mac Donald** **Kochaj mnie dziś** Nadprogram dźwięk. dodatek oraz tygodnik Foxa. Pocz. o g. 4.30 w soboty, niedz. i święta o g. 12 Ceny miejsc od 54 gr. do zł. 1.00, łoża zł. 2.- w niedziel. i święta na I-y seans wszystkie miejsca 54 gr. dla dzieci 25 gr

Dr. Frankenstein z genialnym Karloffem w roli głównej, którym zachwyca się cały świat. **Film, który okłaskiwały miliony! Film, który widział cały świat!** II. **Przepiękny film polski osnuty na tle życia straży bezpieczeństwa publicznego** **BEZIMIENNI BOHATEROWIE** W rolach głównych asy filmu polskiego: **Marja Bogda, Adam Brodzisz, Eugeniusz Bodo i inni.** Na pierwszy seans ceny miejsc niższe: dla dorosłych 50 gr., dla dzieci 25 gr. Początek przedstawień o godz. 4 po poł., w soboty o godz. 3-ej, w niedzielę i święta o godz. 12-ej w południe.

DR. MED. **M. Glazer** CHOROBY SKÓRNE I WENERYCZNE **Zachodnia 64, tel. 185-49** przyjmuje od 12-2 i od 7-8.30 wiecz. w niedzielę i święta od 10-12 wpoł.

DOKTÓR **W. Bagunowski** **Plotkowska 70, tel. 181-83.** CHOROBY SKÓRNE, WENERYCZNE I MOCZOPŁCIOWE. Gabinet Roentgen - leczniczy. Przyjmuje od 8.30-10 r., i do 2 i pół i od 6 do 8 i pół wiecz. W niedzielę i święta od 10-1.

DR. MED. **Niewiażski** Chor. weneryczne, skórne i moczopłciowe **Andrzeja 5, telef. 159-40** przyjmuje od 8-11 rano i od 5-9 w. w niedzielę i święta od 9-1.

DOKTOR **KLINGER** spec. chor. wenerycznych, skórnych i włosów (porady seksualne) **Andrzeja 2, tel. 132-28** Przyjmuje od 9-11 rano i od 6-8 w. W niedzielę i święta od 10-12.

DR. MED. **M. Rundszejn** AKUSZERKA I CHOROBY KOBIECE PRZEPROWADZIŁ SIĘ NA ULICĘ **Pomorska 7, tel. 127-84** przyjmuje od 4-8-ej.

Doktor **H. SZUMACHER** Choroby skórne i weneryczne **PIOTRKOWSKA 56 tel. 148-62** od 1 i pół — 4, 6-9 wiecz. w niedzielę i święta od 10-1 **Ceny lecznicowe.**

PARADNIA **WENEROLOGICZNA** LECZENIE CHOROBY WENERYCZNYCH I SKÓRNYCH **Zawadzka 1** 9 rano-9 wiecz. święta 9-2 po poł. **PORADA 3 ZŁ.** Od 11-5 przyjm. kobieta lekarz.

Rozmaite **SPIESZCIE** panowie i panie. 80 gr. czesanie, 30 gr. golenie, 50 gr. strzyżenie, 70 gr. manicur. **Plotkowska 60 w podwórzu.** **KAPELUSZE** czyszczeni chemicznie, fasowanie systemem Habig'a Pogotowie Kra wieckie Kiersza. Wstap, Zeromskiego 91, dzwoni 163-30. 19

DR. MED. **L. BERMAN** Specjalista chorób wenerycznych, skórnych i moczopłciowych **Cegielnianal5 TELEF. 14907.** Przyjmuje od 8-11 rano i od 4-8 wiecz., w niedziel. i święta od 9-11

ZGUBIONO **Dnia 11 b. m. w kinie „Palace“**, albo po drodze do domu, między 10-12 wieczorem **BROSZKE OKRAGŁA**, dwa rzędy brylantków z perłą pośrodku. Uczciwy znalazca zechce zwrócić za sówitem wynagrodzeniem. **Piotrkowska 125, m. 5.**

DR. MED. **S. Kryńska** CHOR. SKÓRNE I WENERYCZNE (kobiety i dzieci) **godz. przyjeżdż od 9-11 i od 3-4 po poł. Sienkiewicza 34 telef. 146-10** CEROWACZKI ilietowe mogą się zgłosić z dowodami osobistymi. **Plotkowska 90, m. 12.**

KUCHARKA wykwalifikowana z pierwszorzędniemi referencjami poszukuje miejsca. Łask. oferty do Republiki dla „A. P.“ **UDZIELAM** lekcji i korepetycji, przygotowuję do egzaminów. Szybkie postępy zapewnione. Cena przystępna. Oferty do administracji Republiki sub „Odpowiedzialna“

LAKIERNIK-MALARZ przyjmuje wszelkie roboty w zakresie wchodzące, jak: samochody, powozy, meble i **PISANIE SZYLDÓW** Ceny konkurencyjne. **Gazowa 7, m. 2, parter (Koziny).**

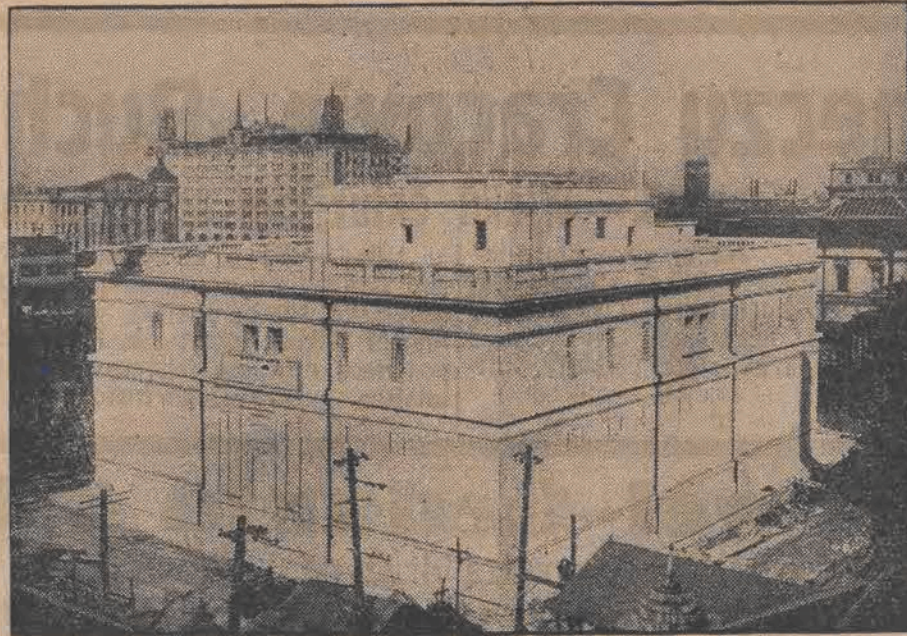
SZYJĘ WYKWINTNIE BIELIŻNĘ MĘSKĄ po cenach bardzo niskich. Przyjmuje również wszelkie reperacje i szycie po domach. **ul. 6-go Sierpnia 76 m. 16, III p.**

Jubileusz „ósemki“



Stylna „ósemka“, stanowiąca załogę rugby uniwersytetu Fordham (Nowy York) odniosła ostatnio swe 150-te zwycięstwo.

Skarbiec japoński

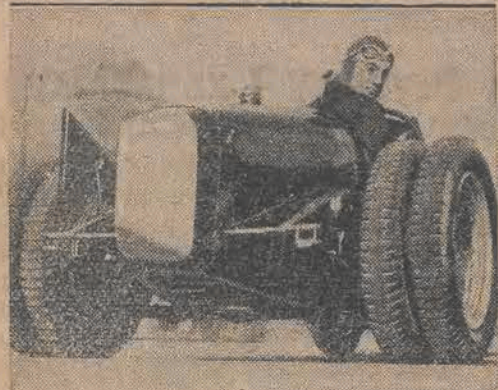


W mieście Osaka powstał nowoczesnie urządzony skarbiec, w którym przechowywany jest cały zapas banku japońskiego, stanowiący wartość 350 milj. yen



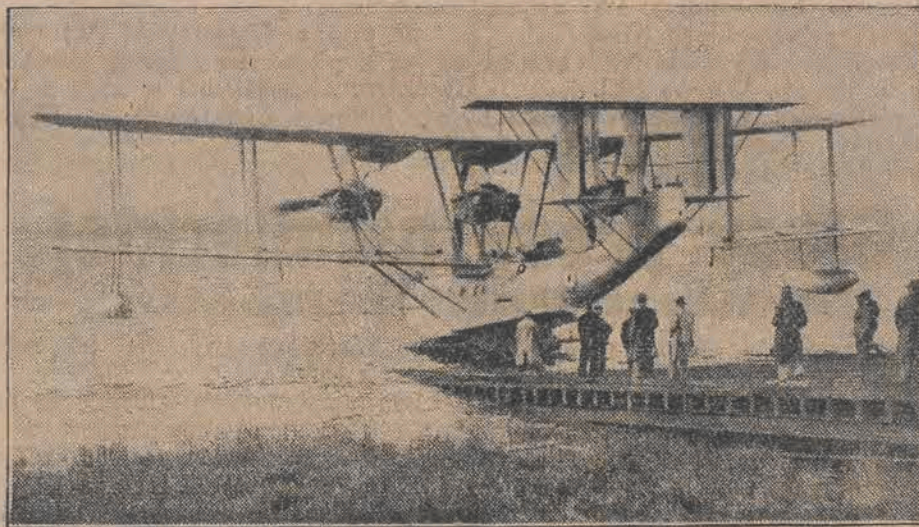
W „mieście żelaza“ Pittsburgu (Stany Zjednoczone) po raz pierwszy w dziejach budowy mostów istniejący most wyłożono pokładem z aluminium. Na zdjęciu robotnik z tregrem aluminiowym wagi 104 funty, zastępującym treger stalowy tej samej wielkości — wagi 292 funty.

Nowy wóz wyścigowy



Whitney Straight, znany sportowiec angielski, zaopatrzył swój wóz marki Maserati podwójnymi kołami, które mają zapobiec zarzucaniu i suwaniu się wozu podczas licznych zakrętów.

Anglia buduje nowe samoloty



Najnowszy wojskowy samolot angielski, który wyciąga szybkość 220 klm. na godzinę.



Uczestnicy wielkiego francuskiego lotu transafrykańskiego zaopatrzeni zostali w siatki ochronne przeciw moskitom.

Codzienna nowelka „Expressu“

Kto zabił barona?

Nadkomisarz Jerome był jednym z najzdolniejszych funkcjonariuszów angielskiej służby śledczej. — rozpoczął Artur Nickleby swą opowieść. — Pracowałem z nim razem przez szereg lat. Najjedynokrotnie osobiście mogłem się przekonać, iż ten człowiek jest istotnie niezastąpiony.

Przypominam sobie naprzykład następującą sprawę.

W dniu 28 sierpnia, około godziny ósmej rano, otrzymaliśmy meldunek, że zamordowano barona Faringtona zamieszkałego w Londynie przy Blackwell-street. Naczelnik służby śledczej był tego dnia chory.

Pojechałem więc na miejsce tylko z Jeromem, moim bezpośrednim przełożonym.

Po kilkunastu minutach znajdowaliśmy się już na Blackwell-street.

Policjant, stojący, przed elegancką, pięciopiętrową kamienicą, zasalutował i powiedział krótko:

— Drugie piętro, na lewo.

Jak się okazało, przed drzwiami mieszkania barona już wystawiono również posterunek. Weszliśmy do wnętrza.

W jednym z pokoiów wytwornie urządzonego mieszkania spoczywały na podłodze zwłoki niemłodego już mężczyzny, w eleganckim, granatowym garniturze i nawet w rękawiczkach.

Obok niego leżał cylinder.

Jeden z policjantów wskazał memu przełożonemu trzy osoby, znajdujące się w sąsiednim pokoju. Byli to służący, małżonkowie John i Kitty Lermet oraz gospodyni pani Wilkinson.

— Dziś rano na zwłoki natknęli się Lermetowie — wyjaśniał dalej policjant. — Pani Wilkinson zjawiała się dopiero po godzinie. Ona nie sypia w tem mieszkaniu, gdyż ma własne.

— Opowiedz pan wszystko dokładnie — zwrócił się Jerome do Lermeta.

— Ja z żoną śpiemy w tem samym mieszkaniu — odpowiedział mu służący. Codziennie o godzinie siódmej rano, gdy moja żona przygotowuje śniadanie, wchodzę do sypialni pana barona i pomagam mu się ubierać. Dziś przyszedłem o tej samej porze. Barona jednak w sypialni nie zastałem. Łóżko było nietknięte. Przeczując coś złego, pobiegłem po żonę. I po paru minutach znaleźliśmy barona martwego. Leżał w salonie, w tem samym miejscu, w którym obecnie się znajduje.

Jerome nie słuchał już dalej. Odbył dłuższą rozmowę z dozorcą domu oraz policjantami. W ten sposób zebrał pewien materiał.

Okazało się, że w kamienicy zamieszkuje dziesięciu lokatorów. Byli to wszystko zamożni ludzie, którzy w

okresie letnim wyjechali z miasta.

W kamienicy pozostał jedynie baron Farington. Człowiek ten, liczący już przeszło pięćdziesiątkę, był starym kawalerem, nie spotykał się z nikim, nie miał żadnych krewnych, ani przyjaciół.

Jerome, prowadząc dalsze badania, stwierdził, że zamordowany miał przy sobie, w marynarce, grubo wypchany portfel. Świadczyło to o tem, że zbrodnia nie miała charakteru rabunkowego. Z kolei Jerome udał się do sypialni barona, gdzie dość długo przeprowadzał jakies badania. Następnie wezwał do tego pokoju gospodynię Wilkinsową i małżonków Lermet.

— Niech pani nam wszystko opowie — zwrócił się do gospodyni.

— Ja nic nie wiem — odpowiedziała mu zapłakana kobiecina. — Przyszedłem dziś około ósmej rano. Powiedziano mi, że baron już nie żyje. Wczoraj wieczorem, gdy z nim rozmawiałam, był jeszcze zdrowy i wesół.

Czy wyście wychodzili wczoraj wieczorem? — zwrócił się Jerome do Lermetów.

— Tak, byliśmy w kinie — odpowiedział śmiało służący. — Wróciliśmy do domu dopiero po północy. Dozorca widział nas na podwórzu. Może więc potwierdzić, że mówię prawdę.

Dozorca istotnie potwierdził te słowa.

Jerome milczał parę chwil i wreszcie zwrócił się do Lermeta, spoglądając mu groźnie w oczy:

— Proszę mi powiedzieć, poco przy

łóżku barona stoi ten mały stolczyk?

— Pon baron korzystał z niego, gdy wkładał obuwie — odparł służący.

— Więc pan-mu nie pomagał wówczas? — pytał dalej Jerome.

— Nie, nie pomagałem — odparł Lermet trochę drżącym głosem.

— Czy służący mówi prawdę? — zwrócił się Jerome do gospodyni.

— Mnie się zdaje, że mu pomagał — wykształciła ze siebie Wilkinsowa. — Pan baron, był tęgim mężczyzną i trudno mu było sznurować obuwie.

Jerome zaprowadził wszystkich do pokoju, u którym spoczywały już zwłoki.

— Wyście zamordowali barona! — krzyknął, zwracając się do Lermetów.

— W nocy, gdyście wrócili z kina, baron leżał już w łóżku. Zabiliście go, a później ubraliście martwego i zanieśliście do salonu. A wiecie, co was zdradziło? Sznurowadła. Każdy człowiek a szczególnie taki pedant jak baron, jednakowo zawiązuje sznurowadła na obu bucikach. A on ma teraz niejednokrotnie zawiązane. Bo jednym butem zajął się Lermet, a drugim Lermetowa.

W tym momencie Lermetowa wybuchnęła głośnym płaczem. Jerome zamknął się z nią w oddzielnym pokoju. Po kilkunastu minutach przyniósł się do winy i wydała również swego męża.

Okazało się, że baron zapisał im w testamentie sporą sumę i służący nie mogli się doczekać jego naturalnej śmierci.

Tłum. D.

Prenumerata: Z kosztami przesyłki pocztowej zł. 3 gr. 50 miesięcznie

Ogłoszenia: W tekście 50 gr. za wiersz milimetry (na stronie 4 szpalty); nekrologi 40 gr. za wiersz millim. Drobne: za słowo 15 groszy; najmniejsze zł. 1.50. Poszukiwanie oracy: za słowo 10 groszy, najmniejsze zł. 1.20.

ODDZIAŁY: KRAKÓW: ul. Piłarska 4. Telefony: 165-00 171-50. (Oddział dla całej Małopolski). Ekspozytura krakowskiego oddziału: TARNÓW, pl. Kościuszki L. 3; NOWY SĄCZ, ul. Lwowska L. 24; RZESZÓW, ul. Zamkowa L. 4; KATOWICE, Administracja ul. Piastowa 9, tel. 7-17. Redakcja, Pl. Wolności 5, tel. 24-12; SOSNOWIEC, ul. 3-go Maja 28; BEDZIN, ul. Malachowskiego 1; DABROWA GÓRNICZA, ul. 3-go Maja Nr 4; ZAKOPANE, Krupowski, dom p. W. Krzeptowskiego; GDYNIA, ul. 10-go Lutego, tel. 11-69; CZĘSTOCHOWA, Al. Panny Marii Nr. 21, tel. 4-48; KALISZ, ul. Złota Nr. 14; LUBLIN, ul. Kollataja 5, tel. 3-48 (Oddział dla województw: lubelskiego, wolińskiego, poleskiego i ziemi radomskiej). Ekspozytura lubelskiego oddziału: Radom, ul. Żeromskiego 30. Równe, ul. 3-go Maja 285 i Brześć n. B., ul. 3-go Maja 50; KIELCE, ul. Sienkiewicza Nr. 39, tel. 171; SKARŻYSKO, ul. Ilżecka Nr. 16, tel. 40; PIOTRKÓW TRYBUNALSKI, ul. Garncarska 3; WŁOCŁAWEK, Kościuszki Nr. 5; TOMASZÓW MAZOWIECKI, ul. Polna Nr. 11, tel. 168; WILNO, ulica Jagiellońska Nr. 8, tel. 15-54; KRYNICA, ulica Kraszewskiego, dom Schwartz'a.

Konto P. K. O. „Wydawnictwo Republika“, Nr. 68.148 Redakcja i Administracja: Łódź, Piotrkowska 49. Tel. Administracji: 122-14. Tel. Redakcji: 127-24, 136-43, 136-44, 189-00.

Za wydawcę i druk.: Wydawnictwo „Republika“ sp. z ogr. odp., redaktor odpowiedzialny: Jan Grobelniak, Łódź, Piotrkowska 49.